

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Paweł Rygiel</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Jerzy Bess</b> <b>SSA Sławomir Jamróg (spr.)</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko (...) S.A.

w S.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 3 marca 2017 r. sygn. akt I C 1789/14

**1. zmienia zaskarżony wyrok:**

**- w punkcie III w ten sposób, że określone w punkcie I kwoty 200 000 zł**

**i 50 000 zł podwyższa odpowiednio do kwot 205 400zł (dwieście pięć tysięcy czterysta złotych) i 55 400 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy czterysta złotych) i w punkcie VI podpunkt 2 w ten sposób, że wskazaną tam kwotę 14 969,23 zł podwyższa do kwoty 15 239,23 zł (piętnaście tysięcy dwieście trzydzieści dziewięć złotych dwadzieścia trzy grosze);**

**2. oddala apelację powoda w pozostałej części, a apelację strony pozwanej w całości;**

**3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;**

**4. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem części opłaty od apelacji od poniesienia, której powód był zwolniony.**

SSA Jerzy Bess SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg

**Sygn. akt I ACa 847/17**

## UZASADNIENIE

Powód M. P. po sprecyzowaniu żądania domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A w S. na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 300 000 zł z ustawowymi odsetkami opóźnienia od kwoty 150 000 zł. od dnia 07 czerwca 2013r. i od kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia stronie pozwanej pisma z dnia 17 stycznia 2017r. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów opieki sprawowanej nad nim przez osoby najbliższe w ciągu 1,5 godz.ienne w okresie jednego roku od dnia opuszczenia szpitala w K. tj. od 28 września 2011r. do dnia podjęcia nauki w liceum wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia niniejszego pisma stronie pozwanej. Powód wniósł też o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku.

Na uzasadnienie żądań powód wskazał, że doznał szkody w wypadku drogowym z dnia 21 sierpnia 2011 roku, którego sprawcą był J. K., kierujący samochodem marki M.. Sprawca zdarzenia, w wyniku którego powód został poszkodowany posiadał ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów w (...) S.A w S.. Sprawca wypadku uznany został za winnego zarzucanego mu czynu i ukarany karą pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy z zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat oraz grzywnę w wysokości 60 stawek po 20 stawek dziennych oraz koszty procesu. Powód w wyniku wypadku doznał licznych obrażeń ciała, w tym obrażeń twarzoczaszki, a jego leczenie trwa do dnia dzisiejszego. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, pokrył też częściowo wydatki związane z leczeniem powoda. Jednakże pozwany odmówił powodowi wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia. M. P. podniósł, że wypłacona kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do stopnia jego cierpienia, których doznał w wyniku wypadku. Powód podał, że zwiększenie dochodzonej kwoty zadośćuczynienia wynika z przeprowadzonego materiału dowodowego w tym w szczególności z opinii biegłych bowiem ustalony przez nich uszczerbek na zdrowiu powoda, łącznie wynosi 111 % podczas gdy w chwili wniesienia pozwu wynosił 85 % . Nadto wskazywał, że niewiadomą stanowi prognoza co do skutków mogących powstać w przyszłości i wystąpienia dalszych obrażeń lub chorób związanych z wypadkiem. Podnosił, że stan i wygląd w jakim się znalazł powód będzie miał negatywne znaczenie i wpływ na jego życie osobiste oraz zawodowe.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Pozwany zakwestionował roszczenia powoda twierdząc, że wypłacone zadośćuczynienie rekompensuje doznana przez niego krzywdę. Nadto strona pozwana podniosła, iż powód nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby stanowić podstawę rozszerzenia żądania, a powód doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości co najwyżej 90%, albowiem orzeczenia poszczególnych biegłych w niektórych pozycjach dublują się. W odniesieniu zaś do odszkodowania za opiekę sprawowaną nad powodem pozwany podniósł, że powód nie wykazał, kto taką opiekę nad nim sprawował i jakie czynności składały się nią. Pozwany zarzucał również, iż powód niesłusznie domaga się odsetek od rozszerzonej części powództwa od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo, albowiem odsetki należą się powodowi co najwyżej od upływu 30 dni od otrzymania przez pozwanego sprecyzowanego żądania pozwu .

Wyrokiem z dnia 3 marca 2017r. sygn.. akt I C 1789/14 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od (...) S.A. w S. na rzecz M. P. kwotę 200 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 150 000 zł od dnia 7 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 50 000 zł od dnia 17 lutego 2017 r. do dnia zapłaty; (pkt I),

Sąd ustalił też, że (...) S.A. w S. ponosi odpowiedzialność za szkody mogące powstać u M. P. w przyszłości, a pozostające w związku z wypadkiem drogowym, jakiemu uległ M. P. w dniu 21 sierpnia 2011 r. (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III), zasądził od (...) S.A. w S. na rzecz M. P. kwotę 12 090,34 zł ) tytułem kosztów procesu (pkt IV), zwrócił M. P. kwotę 916,66 zł jako niewykorzystaną zaliczkę z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 1149/2014(pkt V), nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

1. od M. P. kwotę 7 919,50 zł z roszczenia zasądzzonego na jego rzecz w punkcie I wyroku,
2. od (...) S.A. w S. kwotę 14 969,23 zł (pkt VI).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 sierpnia 2011 roku w Hucie (...) gm. B. J. K. kierując samochodem A. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym rażąco przekraczając dozwoloną prędkość administracyjną, na skutek czego utracił on panowanie nad pojazdem w związku z „wystrzałem” opony prawego tylnego koła i doprowadził do wypadku, w którym rowerzysta M. P. doznał obrażeń ciała. Prawomocnym Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 26 czerwca 2012 roku sygn. akt XII K 41/12 sprawca wypadku został uznany za winnego zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 kk i na tej postawie wymierzono mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawiedzeniem na okres 4 lat oraz grzywnę w wysokości 60 stawek dziennych po 20 zł każda.

M. P. po wypadku leczony był w dniach od 21 sierpnia do 6 września 2011r. w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Wojewódzkiego (...) w K., gdzie rozpoznano obrażenia wielonarządowe, pourazowy wstrząs krwotoczny, pourazową ostrą niewydolność oddechową, stłuczenie płuc, obustronne krwiaki nadtwardówkowe w ok. czołowej – z efektem masy po stronie lewej, uogólniony obrzęk mózgu, ognisko stłuczenia w płacie czołowym, rozległe obrażenia kości i tkanek miękkich twarzoczaszki, złamanie żuchwy z wyłamaniem fragmentu kostnego, odłamowe złamanie szczęk- L. F. i/II obustronnie, złamanie kości jarzmowej lewej i nosa z przemieszczeniem rozległa rana szarpana bródki, ust, języka i szyi, uszkodzenie zębów 11 i 21 złamanie skośne koron z obnażeniem miazgi zęba 21, mnogie rany powierzchowne podudzia i kolana, następstwa urazu kości twarzoczaszki, płynotok (płyn mózgowo- rdzeniowy), zaburzenia utrzymania drożności górnych dróg oddechowych- tracheostomia. U powoda wykonano wówczas szereg badań diagnostycznych i zabiegów chirurgicznych, w tym zabieg neurochirurgiczny –kraniotomię z ewakuacją krwiaka nadtwardówkowego okolicy czołowej lewej oraz wentylację za pomocą respiratora. Zeszyto rany języka, wykonano nastawienie podwójnego złamania trzonu żuchwy i zespolenie odłamów za pomocą 4-rech płytek, zeszyto rany przedsonka jamy ustnej, warg, szyi, okolicy stawu kolanowego. W trakcie znieczulenia przetoczono krew i osocze, założono wkłucie centralne. Następnie, przewidując konieczność długotrwałej intubacji, wykonano tracheostomię metodą przezskórną. M. P. był niestabilny krwawieniowo, wymagał podawania leków nasercowych, obserwowano płynotok nosowy. Został odłączony od respiratora w VII dobie. W VIII dobie nastąpił epizod dyskretnych drgawek – włączono leczenie przeciwdrgawkowe. Od IV doby włączono dożylnie zjawienie pozajelitowo.

W domu przez pierwszy miesiąc był bardzo osłabiony, przez większą część dnia leżał. Wymagał pomocy rodziny, aby udać się np. do łazienki. Cierpiał z powodu bólów twarzy, głowy, całego ciała i z powodu zawrotów głowy.

M. P. odbył podróże w celu konsultacji specjalistycznych m.in 26.10.2011 r. do K. P., Oddział (...) Plastycznej, R. i Oparzeń. W międzyczasie powód odbywał rehabilitację w miejscu zamieszkania. Był to masaż klasyczny twarzy, ćwiczenia mięśni rozciągające blizny na twarzy, laser i jontoforeza blizn, kompresoterapia z udziałem maści niwelujących blizny. Cały czas odbywały się również wizyty kontrolne w Poradni (...) Szczękowej (...) w K., gdzie był nadal leczony przez pierwotnie operujący go zespół chirurgów szczękowych.

W dniach 14-18 stycznia 2012 r. powód przebywał na Oddziale (...) Wojewódzkiego (...) w K., gdzie zdiagnozowano u niego stan po osteosyntezie stabilizacyjnej złamania trzonu żuchwy obustronnie oraz obniżenie kości części zębodołowej żuchwy po stronie lewej.

W dniach 9-21 maja 2012 r. powód przebywał na Oddziale (...) Wojewódzkiego (...) w K., gdzie zdiagnozowano u niego stan po osteosyntezie stabilnej złamania szczek martwica kości wyrostka zębodołowego żuchwy w okolicy zębów 34, 35. Zastosowano leczenie w dniu 19.05.2012r. usunięto zespolenia szczęki.

W dniach 3-4 lipca 2012 r. powód przebywał na Oddziale (...) Wojewódzkiego (...) w K., gdzie zdiagnozowano u niego martwiakowe zapalenie kości około części zębodołowej żuchwy i zastosowano leczenie w okolicy zębów 34 i 35 postaci usunięcia martwiaków kostnych. Zabieg – w znieczuleniu ogólnym dożylnym i miejscowym usunięto drobne martwaki kostne od strony policzkowej i językowej części zębodołowej żuchwy.

W dniach 21-22 marca 2013 r. powód przebywał na Oddziale (...) Wojewódzkiego (...) w K., gdzie zdiagnozowano u niego martwiaka kostnego trzonu żuchwy po stronie lewej i zastosowano resorpcja korzenia zęba 34 usunięcie martwiaka kostnego oraz ząb 34 z resekcją korzenia.

W dniu 16.05.2013 r. wykonano ekstrakcję zęba 35 w Poradni (...) Stomatologicznej (...) w K..

W dniach 24-25 października 2014 r. powód przebywał na Oddziale (...) Wojewódzkiego (...) w K., gdzie wykonano u niego usunięcie martwiaka trzonu żuchwy po stronie lewej.

W dniu 6 grudnia 2012 r. oraz w dniu 22 stycznia 2014 r. (...) do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w O. zaliczył powoda do osób niepełnosprawnych.

Po wypadku powód uskarżał się na częste bóle głowy w okolicy czołowej o charakterze ściskającym. Brał wówczas leki przeciwbólowe dostępne w wolnej sprzedaży które nie zawsze pomagały. Po urazie wystąpiło całkowite zniesienie węchu i smaku. M. P. nie mógł jeść lewą stroną z powodu nieprzyjemnego uczucia ściskania w jamie ustnej po tej stronie, przyjmował tylko pokarmy zmiksowane przez ok. pół roku. Powód miał problemy z polykaniem, utrzymywała się niedoczulica warg i całej twarzy w części centralnej oraz szyi od przodu. Powód nie ma pełnego zakresu otwierania ust, nie domyka odruchowo ust – domyka je tylko gdy to kontroluje, a ponadto trudniej oddycha mu się tylko nosem. Zaburzenia czucia w zakresie twarzy, brak węchu i zaburzenia odczuwania smaku stanowią istotną niedogodność, stanowią zwiększone ryzyko poparzenia się przy spożywaniu gorących i narażenie na odmrożenie w zakresie skóry twarzy podczas przebywania na mrozie oraz zwiększone narażenie na drobne urazy mechaniczne podczas czynności higienicznych.

Utrata dwóch zębów przedtrzonowych 34 i 35 w żuchwie po stronie lewej wywołuje uciążliwość w życiu codziennym, utrudnia spożywanie pokarmów do czasu uzupełnienia brakujących zębów 34 i 35. Utrata części twardych tkanek zębów 11 i 21 spowodowała uciążliwość w wymowie, spożywaniu pokarmów do czasu uzupełnienia utraty części tkanek twardych w/w zębów.

Natężenie bólu znaczne, stałe do czasu kraniotomii i w 3 dni po zabiegu łagodzone silną analgezą. Następnie przez kolejne 2 tygodnie umiarkowane, stopniowo przechodzące do nieznacznego, z okresami zaostrzeń nadal łagodzone lekami przeciwbólowymi stosowanymi przy leczeniu bólu powodowanego urazami w obrębie twarzoczaszki. Obecnie nadal u powoda występują okresowe bóle głowy wymagające doraźnego stosowania leków przeciw bólowych.

Bezpośrednio po urazie wystąpiły u powoda zaburzenia świadomości, w późniejszym okresie objawy cerebrastenii pourazowej oraz niektóre objawy zespołu stresu pourazowego wraz z psychologiczną reakcją adaptacyjną. Nadal utrzymują się miernie nasilone zaburzenia nerwicowe o obrazie neurasteniczno-przygnębiennym. M. P. wykazuje realistyczne myślenie, co pozytywnie rokuje na przyszłość. Świadomość oszpeceń powoduje, że powód ma zaniżoną samoocenę, co może w określonych okolicznościach może mieć wpływ na jego życie osobiste i może ograniczać wybór rodzaju pracy. Utrata węchu, smaku, brak czucia w części wargi dolnej, niedomykanie się ust może mieć wpływ na bieżące trudności w funkcjonowaniu. W początkowym okresie cierpienie psychiczne M. P. było znaczne, a późniejszym okresie do około roku czasu od wypadku umiarkowane. Obecnie ich nasilenie jest niewielkie.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 111 % na co składa się uszczerbek z przyczyn neurologicznych 25 %, (w tym 5% zespół pourazowy), z przyczyn psychologicznych 10 %, stomatologicznych 2 %, gastroenterologicznych 5%, oraz z zakresu chirurgii szczękowej 70%.

M. P. ma 21 lat. W chwili wypadku miał 16 lat. Przed wypadkiem lubił jeździć na rowerze, grać w piłkę nożną, interesował się wędkarstwem. Brał też udział w szkolnych turniejach piłki nożnej. W dniu tragicznego wypadku powód wybrał się wraz z kolegą na wycieczkę na Ś.. Po wypadku jego życie uległo diametralnej zmianie - zmuszony był korzystać z pomocy rodziców przy wykonywaniu prostych czynności życiowych oraz przy czynnościach fizjologicznych. W pierwszej klasie liceum powód miał wdrożone nauczanie indywidualne. Przed wypadkiem M. P. był osobą radosną, otwartą na ludzi i aktywną. Po wypadku zamknął się w sobie i unikał kontaktu z ludźmi. Powód po wypadku był karmiony dożylnie. Następnie przez kilka miesięcy musiał spożywać specjalnie dla niego przygotowane pokarmy w płynnej postaci. Obecnie studiuje na III roku studiów dziennych na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. Samodzielnie uczęszcza na zajęcia, nie ma wdrożonego indywidualnego toku nauczania, choć szybko się męczy i ma problemy z koncentracją. Pozostaje jest na wyłącznym utrzymaniu rodziców i obecnie nie pracuje.

W dniu 9 stycznia 2017 roku powód przeszedł operację usunięcia pęcherzyka żółciowego. Oczekuje jeszcze na podjęcie dalszego leczenia ortodontycznego, ma się także poddać zabiegom chirurgii plastycznej korygującym dolną wargę oraz blizny na twarzy. W związku z brakiem powonienia oraz brakiem smaku powód odczuwa dyskomfort w sytuacjach życia codziennego, boi się zostawać sam w domu z uwagi na obawy przed ulatniającym się gazem. Nie może spożywać wszystkich pokarmów: jest na diecie lekkostrawnej, nie może jeść potraw smażonych, jajek na twardo, słodczy, pieczywa ciemnego czy też pić napojów gazowanych. Zdarza się, że w związku z brakiem czucia w dolnej wardze jedzenie wypada mu z ust, dlatego też stara się nie spożywać posiłków w miejscach publicznych. M. P. ma problemy ze snem, gdyż z uwagi na bóle głowy często budzi się w nocy. Odczuwa lęki związane z jazdą na rowerze, w szczególności po ulicach lub w ich pobliżu; zawsze stara się jeździć w towarzystwie, ponieważ jego zdaniem tak jest bezpieczniej. Z obawy przed reakcją innych ludzi na jego wygląd powód prowadzi ograniczone życie towarzyskie; głównie spędza czas z kolegą w wynajmowanym mieszkaniu oraz z kilkoma innymi kolegami, którzy wiedzą o jego wypadku, nie uczestniczy w imprezach studenckich czy juwenaliach, nie chodzi to kina, teatru. Powód ma dziewczynę, z którą spotyka się od 4,5 roku. Wakacje spędza w domu z rodzicami i z nimi jeździ nad morze. Po wypadku pogorszeniu uległy jego relacje z bratem, który z uwagi na ilość czasu poświęcanego przez rodziców powodowi, czuł się odrzucony.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo o zapłatę zadośćuczynienia zasługuje na częściowe uwzględnienie, zasadne jest także żądanie ustalenia, natomiast nie jest zasadne żądanie zapłaty odszkodowania.

Odwołując się do art. 445 § 1 k.c. Sąd pierwszej instancji wskazał, że na tej podstawie powód może dochodzić zadośćuczynienia albowiem doznał obrażeń wielonarządowych, które bezpośrednio zagrażały życiu powoda, przeszedł długie skomplikowane leczenie, które tak naprawdę trwa do chwili obecnej, a trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi łącznie 111 %, na który składają się: uszczerbek z przyczyn neurologicznych 25 %, (w tym 5% zespół pourazowy), z przyczyn psychologicznych 10 %, stomatologicznych 2 %, gastroenterologicznych 5%, oraz z zakresu chirurgii szczękowej 70%.Przyznana przez pozwane Towarzystwo tytułem zadośćuczynienia kwota 150 000 zł nie rekompensuje powodowi w pełni krzywdy, jakiej doznał on wskutek wypadku, tym bardziej, że ustalono, iż stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda jest wyższy niż ustalony w postępowaniu likwidacyjnym przez lekarzy pozwanego. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy podkreślił, że powód zaś jest osobą bardzo młodą (aktualnie ma 21 lat, a w chwili wypadku miał zaledwie 16 lat), co przy uwzględnieniu średniej długości życia mężczyzn w Polsce oznacza, że przez kilkadziesiąt lat będzie on zmagał się z fizycznymi ograniczeniami, okresowo również zmuszony będzie to korzystania z pomocy osób trzecich. Powód będzie również zmagał się z ograniczeniami w życiu społecznym i towarzyskim z uwagi na jego problemy w kontaktach z ludźmi i prowadzeniem życia towarzyskiego, a wynikającymi chociażby z obaw i lęków powoda ze spożywaniem posiłków i piciem płynów w miejscach publicznych czy obawami przed reakcjami innych osób na jego wygląd. Nadto należało uwzględnić, iż przed wypadkiem powód był osobą bardzo aktywną, uprawiał sport – jazdę na rowerze, grał w piłkę nożną. Aktualnie zaś powód może być aktywny fizycznie w ograniczonym zakresie: może grać w piłkę nożną, jednakże gra dużo ostrożniej, łatwiej się męczy i musi

ronić przerwy w takcie gry, jeździ rowerem, jednakże odczuwa lęki związane z jazdą na rowerze, w szczególności po ulicach lub w ich pobliżu i zawsze stara się jeździć w towarzystwie, ponieważ jego zdaniem tak jest bezpieczniej. W związku z brakiem powonienia oraz brakiem smaku powód odczuwa dyskomfort w sytuacjach życia codziennego, boi się zostawać sam w domu z uwagi na obawy przed ulatniającym się gazem. Brak smaku z kolei nie tylko pozbawia go przyjemności, jaką może dawać jedzenie, ale może być również niebezpieczny dla jego zdrowia, gdyż powód nieświadomie może zjeść coś nieswieżego.

Przy wymiarze należnego powodowi zadośćuczynienia wzięto więc pod uwagę jego bardzo młody wiek i perspektywę życia z doznanymszczerbkiem na zdrowiu i dolegliwościami bólowymi jeszcze przez wiele lat. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że przy ustalaniu wysokości należnego powoda zadośćuczynienia wzięto również pod uwagę okres leczenia, które trwa już blisko 6 lat i które do chwili obecnej nie zostało zakończone, a które wiąże się z cierpieniami nie tylko fizycznymi, ale i psychicznymi powoda. W wyniku wypadku powód doświadczył szoku powypadkowego i silnego bólu psychicznego; u powoda wystąpiły niektóre objawy zespołu stresu pourazowego wraz z psychologiczną reakcją adaptacyjną. U powoda nadal utrzymują się miernie nasilone zaburzenia nerwicowe o obrazie neurasteniczno - przygnębiennym. Co prawda powód wykazuje realistyczne myślenie, co pozytywnie rokuje na przyszłość, jednakże świadomość oszpecenia powoduje, że ma on zaniżoną samoocenę. W początkowym okresie cierpienie psychiczne M. P. było znaczne, a późniejszym okresie do około roku czasu od wypadku umiarkowane, a obecnie ich nasilenie jest niewielkie, to jednak podkreślić należy, iż problemy zdrowotne rzutują na sferę emocjonalną powoda wywołując frustrację, niepokój, poczucie krzywdy i pesymizm, a rokowania co do stanu psychicznego powoda z pewnością są zależne od postępów w leczeniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż dopiero łączna kwota 350 000 zł zrekompensuje powodowi doznany krzywdę, jest adekwatna do stopnia charakteru uszczerbku na zdrowiu, doznanych cierpień. Zadośćuczynienie w takiej łącznej kwocie spełni swój cel, jakim jest złagodzenie powodowi doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych, będzie stanowić dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość, spełni swoją kompensacyjną rolę, a równocześnie nie będzie ani nadmierne, ani też zaniżone i nie doprowadzi ani do bezpodstawnego zubożenia pozwanego, ani do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, odpowiadając w pełni ocenionej całościowo krzywdzie wyrządzonej powodowi w wyniku naruszenia czynności narządów jego ciała, za które odpowiedzialność ponosi strona pozwana.

Tak ustalona wysokość zadośćuczynienia jest – w ocenie Sądu Okręgowego – adekwatna także do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, nie będąc ani rażąco niską, ani też rażąco wygórowaną, a odpowiadając w pełni ocenionej całościowo krzywdzie wyrządzonej powodowi. Z uwagi na fakt, iż pozwane Towarzystwo wypłaciło powodowi kwotę 150 000 zł, zasądzono od Towarzystwa na rzecz powoda dalszą kwotę zadośćuczynienia w wysokości 200 000 zł

Jako podstawę zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy powołał art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i odwołał się do linii orzecznictwa uznającej, iż obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia. Sąd wskazał, że powód zgłosił swe roszczenia Towarzystwu (...), które to Towarzystwo przeprowadziło postępowanie likwidacyjne. Roszczenie w zakresie kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia było zatem wymagane w dacie 7 czerwca 2013 r. Odsetki od kwoty 50 000 zł należne są powodowi od dnia 17 lutego 2017 r. Powód rozszerzył swe żądanie w zakresie zadośćuczynienia w piśmie z dnia 16 stycznia 2017 r., które doręczone zostało stronie pozwanej w dniu 17 lutego 2017 r. Jeszcze przed formalnym doręczeniem tego pisma strona pozwana ustosunkowała się do zgłoszonego żądania (pismo z dnia 30 stycznia 2017 r. W dacie doręczenia stronie pozwanej pisma powoda znane zaś już były wszelkich okoliczności pozwalające na ustalenie adekwatnej wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi.

W pozostałym zakresie, to jest ponad kwotę 200 000 zł, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo o zapłatę zadośćuczynienia za wygórowane. Mimo że ustalony u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu jest znaczny, to wynika on głównie z obrażeń twarzoczaszki, obrażenia te jednakże nie doprowadziły do utraty przez powoda sprawności

intelektualnej. Powód zdał maturę, studiuje. Nauka nadal jest możliwa i najprawdopodobniej powód w przyszłości uzyska wykształcenie wyższe. Nadto na skutek przedmiotowego zdarzenia powód nie stał się również niepełnosprawny ruchowo, jest w miarę samodzielny w czynnościach dnia codziennego (mieszka na stacji), w pewnym zakresie prowadzi umiarkowaną aktywność sportową, uzyskał nawet prawo jazdy. Zdaniem więc Sądu zasądzenie na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia przekraczającej 200 000 zł (łącznie z sumą wypłaconą przez ubezpieczyciela przekraczającej 350 000 zł) nie byłoby adekwatne do obrażeń i cierpień doznanych przez powoda i przekraczało rozsądne granice.

Uzasadniając oparte na art. 189 k.p.c. ustalenie, iż strona pozwana ponosi odpowiedzialność za szkody mogące powstać u powoda w przyszłości, Sąd Okręgowy uwzględnił okoliczność, że nie można uznać procesu leczenia powoda za zakończony. Powód najprawdopodobniej czeka jeszcze szereg zabiegów operacyjnych w obrębie twarzoczaszki oraz leczenie ortodontyczne, aktualnie przy tym nie da się przewidzieć wyników końcowych tego leczenia. Brak zatem ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki przedmiotowego zdarzenia zamykałby powodowi drogę do dochodzenia swych roszczeń w tym zakresie.

Nie wykazano natomiast zgodnie z ciężarem dowodów z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., kosztów uzasadniających zasądzenie odszkodowania w oparciu o art. 444 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego powód po wypadku zmuszony był korzystać z pomocy osób trzecich. Fakt zaś, że opiekę nad poszkodowanym sprawowali jego domownicy nie pozbawia go prawa żądania tych kosztów. Powód jednak nie przedstawił jakichkolwiek dowodów dotyczących wysokości tychże kosztów które określił na kwotę 10 zł za godzinę, chociażby w postaci np. pisma Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w O. wskazującą wysokość stawki za godzinę usług opiekuńczych obowiązującą w Ośrodku.

Skutkowało to oddaleniem powództwa w tej części.

Jako podstawę stosunkowego rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. 100 k.p.c. a orzeczenia o kosztach sądowych art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej u.k.s.c.).

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony:

Powód w swej apelacji zaskarżył wyrok w części tj. w zakresie punktu III wyroku oddalającego powództwo co do kwoty 100.000 tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i kwoty 5.400 zł. tytułem zwrotu kosztów opieki osób bliskich nad powodem a także w zakresie części VI-tej wyroku pkt. 1 dot. rozliczenia kosztów sądowych .

Wyrokowi zarzucił:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a/ art. 445 § 1 k.c. poprzez uznanie , że zasądzona suma tytułem zadośćuczynienia w połączeniu z już wypłaconą kwotą zadośćuczynienia przez pozwanego zrekompensuje powodowi doznaną krzywdę , a tym samym jest sumą odpowiednią, gdy w rzeczywistości wypłacone i zasądzone kwoty nie są adekwatne do skali cierpień fizycznych i psychicznych już doznanych i nadal pozostających w związku z uszkodzeniami ciała w zdecydowanej większości trwałymi i w perspektywie dalszego ciężkiego leczenia, w związku z czym uznać należy, że oddalenie kwoty 100.000 zł. stanowi rażące zaniżenie zadośćuczynienia w stosunku do całokształtu okoliczności sprawy i szkody wyrządzonej powodowi,

b/ art. 444 § 1 k.c. w związku z art. 322 k.p.c. przez oddalenie odszkodowania z tytułu sprawowanej opieki nad powodem przez osoby bliskie skoro wskazana stawka wynagrodzenia za pełnioną opiekę w wysokości 10zł /1 godz. nie odbiega aktualnie od średniej stawki uznanej w orzecznictwie sądów za odpowiednią , a pominiętego przez Sąd .

Powód zarzucił też naruszenie przepisów postępowania , które miały wpływ na wynik sprawy tj.

3/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie z pominięciem niektórych wniosków i opisów zawartych w szczególności w opiniach biegłych z zakresu chirurgii szczękowej oraz neurologii , a potwierdzających trwałe skutki urazów u. powoda , będącego w bardzo młodym wieku ,

a nie dających się wyeliminować naturalną reakcją organizmu , jak również poprzez skomplikowane operacje w wykonaniu zespołu specjalistów, a także niemożliwość powrotu do zmysłów węchu i smaku .

b/ art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 k.c. i art. 322 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności i stawki wynagrodzenia za sprawowanie opieki nad powodem , gdy podana stawka nie odbiega od przyjętego wynagrodzenia w orzeczeniach ,

3/ obrazę art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c. poprzez nakazanie pobrania na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach kwoty 7,919.50 zł. ( pkt VI p. punkt ] wyroku z roszczenia

zasądzonego na rzecz powoda w sytuacji , gdy powód został zwolniony od kosztów sądowych rozszerzonego powództwa .

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda :

a/ dalszej kwoty 100.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 17 lutego 2017r. do dnia zapłaty .

b/ kwoty 5.400 zł. tytułem odszkodowania ( wynagrodzenia ) za sprawowanie opieki nad powodem przez osoby bliskie w okresie wskazanym w pozwie i w opinii psychiatrycznopsychologicznej z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 17.02,2017r do dnia zapłaty , oraz o zmianę wyroku w części dot. kosztów poprzez nie obciążanie powoda kwotą 7,919,50 zł. bez pomniejszenia w tym zakresie zasądzonego na jego rzecz roszczenia .

2/ o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu za II-gą. instancję , w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg. norm przepisanych .

Strona pozwana w swej apelacji zaskarżyła orzeczenie w punkcie I co do kwoty 100. 000 zł, punkcie II w całości oraz postanowienie o kosztach.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego a to przepisu art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię i niezasadne przyjęcie, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powoda będzie kwota 350.000, a przy uwzględnieniu, iż powód W toku postępowania przedprocesowego otrzymał już kwotę 150.000 zł Sąd zasądził dodatkowo 200.000,00 zł, podczas gdy zdaniem pozwanego za odpowiednią w okolicznościach sprawy należałoby uznać kwotę 250.000 zł, a tym samym Sąd winien zasądzić na rzecz powoda dodatkową kwotę 100.000 zł.

Nadto pozwana zarzuciła naruszenie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że powód wykazał interes prawny w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, w sytuacji gdy orzeczony został w stosunku do powoda prawie 10000 uszczerbek na zdrowiu, zatem trudno jest oczekiwać w przyszłości pojawienia się nowych okoliczności,

-przepisu art. 233 §1 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie przez Sąd, że zadośćuczynienie w łącznej wysokości 350.000,00 zł, pomniejszone o wypłaconą przez pozwanego kwotę 150.000,00 zł jest odpowiednie do skutków jakie spowodował wypadek, nadto błędne przyjęcie, że powód doznał 111% uszczerbku na zdrowiu, podczas gdy orzeczenia biegłych dublowały się i powód co najwyżej doznał 95% uszczerbku, a także ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia, które mogą ujawnić się w przyszłości, podczas gdy jak wykazały opinie biegłych jego stan jest stabilny i nie ulegnie pogorszeniu, a prawdopodobna jest poprawa jego zdrowia.

Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w pkt I poprzez zastąpienie kwoty 200000zł kwotą 100000zł i oddalenie powództwa co do wynikającej stąd różnicy oraz co do żądania ustalenia ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika.



Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Zasadnie powód zakwestionował podstawy oddalenia powództwa o zasądzenie zwrotu kosztów opieki sprawowanej przez osoby bliskie. Ustalenia wskazują, że początkowo zmuszony był korzystać z pomocy rodziców przy wykonywaniu prostych czynności życiowych oraz przy czynnościach fizjologicznych. Konieczność uzyskiwania pomocy najbliższych była potwierdzona przez opinię biegłych (k1417-1418). Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, że prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie zależy od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki a konieczność rekompensaty nawet jeżeli ta pomoc świadczona jest przez członków rodziny czy znajomych. Takie stanowisko zresztą podzielał Sąd pierwszej instancji. Odszkodowanie w takim przypadku nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r. I CR 143/77, LEX 7971; z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76, OSNCP 1977 nr 1, poz. 11 LEX 2015 oraz z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 474/06 Legalis Numer 185375). Przy obliczaniu odszkodowania na wskazanej podstawie Sąd jednak nie jest zobowiązany do zachowania drobiazgowej dokładności, albowiem precyzyjne określenie należnej kwoty jest niemożliwe skoro pomoc świadczona była przez najbliższych i faktycznie kwoty za opiekę nie były wypłacane. W takim wypadku, Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 k.p.c.). Biorąc zaś pod uwagę, że przepisy ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za prace (tekst jedn. Dz.U. (Dz.U. z 2017 r. poz. 847) kształtujące minimalną stawkę godzinową dotyczą także świadczenia usług i w chwili orzekania Sądu Okręgowego stawka ta wynosiła 13 zł za godzinę., to należy uznać, że przyjęte przez powoda stawki 10 zł a więc niższe nie naruszały zasad ustalenia odszkodowania z art. 363§2 k.c. Nie narusza więc ani zasad logiki ani też doświadczenia życiowego oparte na stawce 10 zł wskazane przez powoda wyliczenie odszkodowania za okres ok. 1,5 roku tj. od 28 września 2011r. do dnia podjęcia nauki w liceum a więc w okresie kiedy powód leżał i wymagał pomocy by choćby udać się do łazienki. Uwzględniając, że pomoc dotyczyła ok. 1,5 godz. dziennie to odszkodowanie na poziomie wskazanym w apelacji jest uzasadnione. W tej części doszło więc do zmiany wyroku Sądu Okręgowego na podstawie art. 386§1 k.p.c. wobec podzielenia zarzutu naruszenia art. 444§1 k.c. Zasądzoną w punkcie 1 kwotę 200000zł podwyższono więc o kwotę odszkodowania tj 5400zł. Odpowiednio podwyższono także kwotę od jakiej liczone są odsetki.

Za wskazana szkoda określona na poziomie kwoty 5400zł odpowiada ubezpieczyciel sprawcy na podstawie art. 822 § 1 i k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Nieznaczność zmiany nie wpłynęła na zmianę zawartego w zaskarżonym wyroku postanowienia o kosztach procesu, opartego na stosunku w jakim doszło do uwzględnienia żądania, a jedynie wpłynęła na podwyższenie kosztów sądowych obciążających na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. stronę pozwaną.

Nie jest zasadny wskazany w obu apelacjach zarzut naruszenia art. 445§1 k.c. Zarówno rozmiar uszczerbku jak intensywność oraz długotrwałość cierpień wymagała odpowiedniej rekompensaty a ta zdaniem Sądu Apelacyjnego nie została ustalona ani na rażąco wygórowanym ani na rażąco zaniżonym poziomie. Sąd drugiej instancji, jako Sąd meriti, władny jest zmienić wysokość zadośćuczynienia, jeżeli przyznane jest rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 nie publ. LEX nr 146356), co w tej sprawie nie zachodzi. Ustalenie zadośćuczynienia na poziomie 350000zł uwzględniało wszystkie istotne okoliczności. Sąd Okręgowy uwzględnił, że powód doznał poważnych obrażeń wielonarządowych, które bezpośrednio zagrażały życiu powoda, przeszedł długie skomplikowane leczenie będąc w młodym wieku a konsekwencje wypadku będzie odczuwał do końca życia. Uwzględniono szok powypadkowy, ból fizyczny oraz psychiczny. Sąd Okręgowy brał pod uwagę, że u powoda wystąpiły niektóre objawy zespołu stresu pourazowego wraz z psychologiczną reakcją adaptacyjną i że jego cierpienia nie mają charakteru zamkniętego czasowo a skutki zdarzenia w dużej części są nieodwracalne. Sąd Okręgowy uwzględniał zarówno cierpienie związane z wielokrotnymi pobytami w szpitalu tj z samym procesem leczenia w tym inwazyjnego jak i dyskomfort związany z koniecznością rehabilitacji i dalszych zabiegów w tym z zakresu chirurgii plastycznej. Sąd

pierwszej instancji uwzględnił fizyczne i psychiczne konsekwencje związane z uszkodzeniem twarzoczaszki, w tym związane z problemami z jedzeniem, mówieniem i sferą wizualną a także związane z ograniczeniem dotychczasowego poziomu aktywności fizycznej i towarzyskiej powoda. Sąd pierwszej instancji brał pod uwagę, że powód był zdrowym w pełni sprawnym mężczyzną a na skutek wypadku utracił możliwość odczuwania smaku i węchu a uszkodzenia twarzoczaszki powodujące ograniczenia w sposobie jedzenia i mówienia a także estetyczne mają konsekwencje zarówno dla sfery fizycznej jak i sposobu życia, w tym także towarzyskiego. Nie pominięto też okoliczności, że nadal utrzymują się miernie nasilone zaburzenia nerwicowe o obrazie neurastenicznym – przygnębiennym. Sąd pierwszej instancji uwzględniał nadto w ramach konsekwencji zdarzenia rokowania na przyszłość, w tym dylematy powoda związane z ryzykiem przyszłych operacji dotyczących kwestii estetycznych i ortodontycznych.

Nie ma przy tym decydującego znaczenia podnoszona przez obie strony suma procentowa uszczerbku lecz istotny jest przede wszystkim jak ten procentowy uszczerbek przekłada się na życie powoda. Określona kwota 350000zł stanowi odpowiednie złagodzenie krzywdy związanej przede wszystkim z szerokim i trwałym uszkodzeniem twarzoczaszki. Jest to kwota w odczuciu społecznym dużej wartości i odczuwalna ekonomicznie. Zarzut więc zaburzenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia nie może zostać uwzględniony. Jest to kwota odpowiednia i nie może zostać uznana za rażąco zawyżoną, przy uwzględnieniu, że konsekwencje zdarzenia dotknęły człowieka młodego, wkraczającego w dorosłe życie.

Nie jest to jednak też suma rażąco zaniżona. Powód bowiem zachował stosunkowo duży stopień samodzielności a potrzeba wsparcia innych osób maleje. Także zmalała obecnie intensywność leczenia, które przekształciło się w leczenie zachowawcze i zabiegi o charakterze rekonstrukcyjnym. Istotne jest to, że powód zupełnie nie utracił funkcji motorycznych nadal uprawia sport (choć w ograniczony sposób). Także znaczenie ma okoliczność, że powód nie utracił sprawności intelektualnej. Powód zdał maturę, studiuje. Nie utracił on więc zupełnie możliwości samorealizacji życiowej, skoro kontynuuje studia, jest w miarę samodzielny a niekorzystne rokowania nie dotyczą podstawowych funkcji życiowych organizmu. Rokowania z zakresu gastroenterologii są dobre. Wbrew więc zarzutom obu apelacji Sąd pierwszej instancji uwzględniał wszystkie okoliczności zdarzenia i nie doszło do naruszenia art. 445§1 k.c.

Podkreślić także trzeba, że nie można przyjąć by określenie wysokości zadośćuczynienia w tej sprawie prowadziło do rażącej dysproporcji w stosunku do orientacyjnego poziomu zasądzanych kwot z tytułu zadośćuczynienia w innych podobnych sprawach. Ta okoliczność nie jest zupełnie pozbawiona znaczenia, albowiem pozwala ocenić, czy na tle tych innych przypadków żądane zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub zaniżone (por. wyroki Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02 LEX nr 157306 i z dnia 15 września 1999r. III CKN 339/98 OSNC 2000/3/58). z dnia 16 grudnia 2014 r., I PK 124/14, OSNP 2016, nr 6, poz. 70 i z dnia 1 czerwca 2017 r. I CSK 595/16 Legalis Numer 1629970).

W sprawach dotyczących osób, które u progu dorosłego życia doznały uszczerbku na podobnym procentowym poziomie na skutek wypadku komunikacyjnego, poddanych pod osąd Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 26 listopada 2009 r. III CSK 62/09 OSNC - Zb. dodatkowy 2010 nr C, poz. 80, str. 75 oraz z dnia z dnia 16 kwietnia 2015 r. sygn. akt I CSK 434/14 Legalis nr 1260024), zasądzano wprawdzie kwoty wyższe (odpowiednio 550000zł i 700000zł) jednakże uwzględniano w tych sprawach istotne okoliczności różnicujące tj w pierwszej z tych spraw trwałą niepełnosprawność i konieczność opieki innej osoby, głębokie upośledzenie umysłowe i brak jakiegokolwiek możliwości samorealizacji a w drugiej pozbawienie możliwości posiadania rodziny, utratę wszelkich przyjemności życiowych i szans na realizację planów i zamierzeń życiowych. W tym kontekście ustalona przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie kwota 350000zł jest odpowiednia do doznanej przez powoda krzywdy. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznaje, że podniesiony w obu apelacjach zarzut naruszenia art. 445§1 k.c. nie jest zasadny.

Nie był zasadny podniesiony w apelacji strony pozwanej zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości następuje in casu tj z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Po wydaniu wyroku mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku, szczególnie wobec problemów ortodontycznych powoda. Okoliczność czy sumowany uszczerbek przekroczył 100% nie ma tu żadnego znaczenia albowiem ujęcie procentowe uszczerbku nie ma na gruncie przepisów cywilnoprawnych decydującego znaczenia

a jedynie porównawczy. Z opinii biegłych wynika wysokie prawdopodobieństwo dalszych problemów związanych z rekonstrukcją twarzoczaszki szczególnie w okolicach oczodołów. Rokowania w tym zakresie są niepewne i niekorzystne dla powoda. Skoro zaś celem powództwa o ustalenie jest nie tylko uchylenie skutków przedawnienia ale także ułatwienie dochodzenia roszczeń w przyszłości, to długość terminów przedawnienia przy szkodzie na osobie nie może być sama w sobie podstawą do oddalenia powództwa o ustalenie. Jakkolwiek wyrok uwzględniający powództwo tworzy powagę rzeczy osądzonej w zakresie źródła odpowiedzialności pozwanej za zdarzenie, to nie przesądzi kwestii związku przyczynowo skutkowego przy ujawnieniu kolejnego uszczerbku. W wypadku zaś powstania u powoda w przyszłości uszczerbku związanego z funkcjami wzroku, czy z funkcjami żuchwy w związku z możliwościami jej przemieszczeń czy też w sferze psychicznej wyrok ustalający będzie *prima facie* wskazywał na istnienie powiązania takiego skutku ze zdarzeniem, co wpływa na sytuację prawnopprocesową powoda i uzasadnia żądanie ustalenia.

Nie jest także zasadny zarzut kwestionujący datę wymagalności roszczenia. Zawiadomienie o szkodzie nastąpiło jeszcze na etapie przedsądowym. Z chwilą zapoznania się z treścią pisma z dnia 16 stycznia 2017r. rozszerzającego żądanie zadośćuczynienia i określającego wysokość odszkodowania strona pozwana знаła już wszystkie okoliczności wypadku i skutki zdarzenia i mogła jako profesjonalista określić wielkość krzywdy powoda. Nie było potrzeby żadnego dodatkowego wyjaśnienia a jedyną nową okolicznością niezbędną do ustalenia wysokości zadośćuczynienia był poziom żądania określony w tym piśmie. Tym samym pozwana przy zachowaniu należytej staranności powinna wypłacić wyższe zadośćuczynienie w terminie 14 dni od dnia, w którym dowiedziała się o dodatkowym żądaniu (co musiało nastąpić najpóźniej 30 stycznia 2017r. k1450). Trzeba bowiem zauważyć, że przy określeniu wysokości zadośćuczynienia w zaskarżonym orzeczeniu, nie uwzględniano żadnych okoliczności następczych ujawnionych po wezwaniu do spełnienia rozszerzonego świadczenia jak i nie brano pod uwagę krzywdy wynikającej z niewypłacenia pełnego zadośćuczynienia. Strona pozwana nie może więc sama czerpać korzyści z powstrzymania się od spełnienia choćby bezspornej części świadczenia i pozbawiać w ten sposób uprawnionego czerpania korzyści z tego zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 LEX nr 1129170 i z dnia 14 stycznia 2011r. I PK 140/10 OSNP 2012/5-6/66). Tym samym nie doszło do naruszenia art. 14 ust. 1 i 2 powołanej wyżej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powyższa ocena ma znaczenie także dla daty wymagalności roszczenia odszkodowawczego co skutkowało zasądzeniem odszkodowania z odsetkami od daty wskazanej w pkt I średnik drugi.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. w zw. z art. 103 k.p.c. Jakkolwiek powód został zwolniony od opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa to jednak przepis art. 113 ust. 2 u.k.s.c. pozwala na nakazanie ściągnięcia kosztów nieobciążających przeciwnika z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie. Dopuszczalny jest określony w art. 113 ust. 4 ustawy wyjątek, polegający na możliwości odstąpienia od obciążania kosztami w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Dochodzenie jednak roszczeń w dużo szerszym rozmiarze niż usprawiedliwiony obiektywną oceną okoliczności sprawy nie uzasadnia zastosowania zasad słuszności.

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił tylko w nieznaczącej części zaskarżony wyrok na wskazanej wyżej podstawie a dalej idącą apelację powoda i apelację strony pozwanej w całości oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. To rozstrzygnięcie pozwalało na wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. ściągnięto kwotę 270 zł stanowiącą część opłaty od apelacji ( tj 5% od uwzględnionego roszczenia odszkodowawczego), od której powód był zwolniony.

SSA Jerzy Bess SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg